

Dwa Sławy, Lecimy z tym

Dzisiaj przychodzą do mnie koledzy z wiertłami udarowymi
Będziemy razem borować dziury!

Nie wiem, jak inne składy, u nas rodzinne układy...
Nie ma lepszych... Returnersi... Dwa Sławy...
To dla naszych słuchaczy ze wszystkich świata stron...
Te dzieci z dworca uhhh... Kumaszą?... Się żyje ziom...
Wszystko, co najlepsze... Znów w twoim domu
Nikt nie chce zaciskać pasa... Bierz to i wrzuc to w auto, ziomuś...
Nie pytaj, czy nas stać... Najlepszy towar na mieście...
Słyszysz to brzmienie i już wiesz, kto jest liderem...
Chcemy wydawać flotę, chcemy podrywać dupy...
Musisz to zawrzeć... Mamy tutaj styl od czapek po buty...
Czekaj, kto, do kurwy, właśnie wszedł na scenę?...
Returnersi... Dwa Sławy... To dotrze dziś do Ciebie...
Nie przestrzegamy reguł, jak modele na wybiegu...
Na pewno nas rozpoznasz... To prawdy serum...
Mamy taką gadkę, że są za nami sto lat...
Respekt, rap, sztuka... To stara szkoła...
Ochłoń małolat... Pęka słupek rtęci...
To odpowiedź na to... Kto jest najlepszy?...
Hahahahaha...
To dla ekipy, by przy tym kiwała głową...
Bufetowa, kopsaj cytryny... I niech się wszyscy pie*dolą!...
Wszystko w rodzinie, nic poza nią...
Nie sprzedamy się ani drogo, ani tanio...
Nas dwóch... od zawsze... prawdziwy R.A.P...
Tu mózg zwarty tu... 24h na DOP...
Od zawsze tutaj... Pierwsza klasa rap repertuar...
Wszyscy hande hoch dziś... Nie warto się zamulać, nie...
Ludzie tego chcą, ludzie tego pragną...
Hip-Hop, koncerty, zwrotki... Czysty hardcore...
Całe miasto płonie... Tak od kilku lat ziomuś...
Tym razem robimy rap u koleżki w domu